

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),  
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ  
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.  
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 261.

Leszno, wtorek dnia 11 listopada 1930 r.

Rok XL

## Z działalności Mussoliniego.

Prace w dziedzinie społecznej i kulturalnej.

Rugi partyjne. — Zamiast zasiłków praca dla bezrobotnych. — Wielkie roboty publiczne. — Walka z muchami i moskitami. — Jesień na południu. — Rzym. (Korespondencja własna).

Signor Giurati, generalny sekretarz partii faszystowskiej, zabrał się energicznie do dzieła i według wskazań Mussoliniego „oczyszcza” partię z opieszałych i niedbałych jej stronników. Sekretarze federalni otrzymali nakaz, by w dziewiątym roku istnienia faszystów, przed odnowieniem kart członkowskich, wziąć się do sumiennego i surowego badania faszystów. Wykreśleni będą ci, którzy nie zdają sobie dostatecznie sprawy z faktu, że faszystyzm „to milicja czynna”, że nie wystarczą „bezpłodne potakiwania” lub „obecność na rozkaz przy oficjalnych i ceremonijalnych funkcjach”, że należy „wziąć należny sobie udział w pracy, odpowiedzialności i niebezpieczeństwach”. Skreślił się z listy członków również tych, którzy zgłosili się do faszystów albo dla ulęgiwości swojej przeszłości, albo dla zamaskowania niepożądanego działania, a także tych, w których szczerze wątpić należy.

O działalności politycznej Mussoliniego, o jego występkach na arenie polityki zagranicznej można mieć różne zdania, ale przynajmniej mu trzeba, że energicznie i nieustraszenie pracuje nad sprawami społecznymi i kulturalnymi i żadna kwestia nie jest dlań zbyt drobna, by nie zwrócić jego uwagi. Gdyby jego plan zwalczania bezrobocia zyskał powodzenie, mógłby być przykładem innych krajów. Duce jest przeciwnikiem zapomóg dla bezrobotnych i dlatego 400.000 bezrobotnych zatrudniając teraz przy robotach państwowych i municypalnych. Oficjalne komunikaty nie mówią, jak przedstawia się ekonomiczne obciążenie budżetu tą pozycją, dającą zatrudnienie 1 proc. całej ludności 144.000 robotni. Pracuje przy budowie dróg, prace te mają same w sobie nosić zarodek poprawy ekonomicznej a to przez podniesienie przemysłu samochodowego i zwiększenie napływu turystów.

Walka z muchami, rzecz pozornie drobnej wagi, zwróciła też na siebie uwagę władz i w tym roku przepisy profesora Antoniego Berlese mają być ostry przestępstwo. Profesor Berlese, który rozwinął wodę, melasy i arseniku niszczy muchy i ich zarodki, twierdzi, że największe miasto może być zupełnie uwolnione od much, a co ważniejsze we Włoszech, też od moskitów. Metodę profesora Berlese stosowano tego lata z wielkimi powodzeniem w Montecatini, w hotelach na Lido, w królewskim pałacu San Rossore i w sanatorium dla gruźlików pod Mediolanem.

Parę dni temu Mussolini zwiędził prace restauracyjne i ekskawacyjne na Piazza della Bocca della Verità, na Forum i na Kapitolu w Rzymie. Uwolniono od osłaniających je budynków luk Janusa i świątynię Fortuny, a wokół założono kolumniki. Podobnie przedstawia się stoły Kapitolu i skały Tarpejskiej. Poza tym Mussolini był przy otwarciu zupełnie przeistoczonej krypty Augustusa i zwiędził nowy park Memorese, poświęcony pamięci Wergilijusza. W całych Włoszech poświęcono równocześnie wszelkie w tym roku ukończone prace publiczne, w liczbie 2.338, kosztujące około 8200 milionów złotych.

Także prace nad wykopaliskami w Herkulanum i Pompeji, postępują i odślaniają coraz to nowe szczegóły odtworzenia. Prof. Majuri, kierownik tych prac, ma bardzo szerokie plany. Jak wiadomo, Baiae były jednym z najświetniejszych kąpeków starego Rzymu. Baiae znikło z powierzchni, zanurzając się w wodach nadbrzeżnych. Z czasem skarby te wydobędą archeolodzy, tak jak wydobyli skarby Herkulanum i Pompeji.

Jesień w Neapolu, zasługuje tylko na nazwę kalendarzowej. Zakonczono już sezon kąpielowy, a hotele są do połowy puste. A szkoda, bo nigdy, Neapol nie jest czystszy, znośniejszy, przyjemniejszy niż właśnie w okresie jesiennym. Niedzieli turysty to przeważnie zwolennicy Wergilijusza, którzy pamięć jego według nakazów Akademii czcić chcą w tym roku. Nowa popularność Wergilijusza zrodziła się z podniesienia do rzędu narodowych eposu jego Eneidy.

dy i czterech ksiąg Georgików o uprawie rośli. Na stokach Pozylipu stoi Kolumbarium — grób Wergilijusza. Kamieniołomy i koleje Rzym — Neapol zezwoliły to miejsce, lecz teraz usunięto z wyjątkiem kolei wszystko, co oko i pietyzm razić może. Przy nowym poświęceniu grotty, w której spoczywa rze-

komo urna z popiołami Wergilijusza, złożono wieńce laurowe od licznych towarzystw, a włoski minister oświaty wygłosił mowę, w której podniósł, jak wielką jest sława mistrza i poety, którego po 2000 lat wciąż można jako twórcę dzieł dziś jeszcze żywotnych.

S. G.

## Z całej Europy donoszą o powodziach.

Niemcy. Berlin. (P. A. T.) W okolicy Frankfurtu prowadzone są gorączkowe prace nad wzmocnieniem tam nad Odra. Przebito tam tylko w jednym miejscu powyżej Frankfurtu dla odciążenia dolnego biegu rzeki. Gdyby to nie wystarczyło, dokonane ma być nowe przebiecie tamy poniżej miasta. Do akcji ratunkowej zmobilizowana została cała ludność okolicznych wsi w wieku od 16 lat począwszy. Wobec zapowiedzianej z Górnego Śląska nowej fali przyboru, w przyszłym tygodniu grozić ma pogranicznemu dorzeczu Odry nowe niebezpieczeństwo powodzi. Według dzisiejszych doniesień z ministerium komunikacji Rzeszy, fala ta jednak ma być niższa od obecnej. Czoło fali przyboru znajduje się teraz pomiędzy Kistrzyniem a Szczecinem, tak, iż uważa się, iż niebezpieczeństwo powodzi dla Śląska i Brandenburgii już minęło.

Francja. Angers. (P. A. T.) Loara wystąpiła z brzegów, zalewając całą dolinę pomiędzy Saumur a Montfaucon. Mieszkańcy okolic nadbrzeżnych zmusze-

ni zostali do szybkiego opuszczenia swych siedzisk. W samym mieście Angers rzeka Maine zalała nadbrzeżne dzielnice.

Anglia. Londyn. (A. T. E.) Dzielnice Londynu położone nad Tamizą, stoją przed niebezpieczeństwem powodzi, która osiągnąć ma punkt kulminacyjny dzisiaj w nocy. Miejsowości Putney i Limehouse stoją częściowo pod wodą. Poziom rzeki Tamzy z każdą godziną wzrasta na skutek gwałtownych opadów śnieżnych na północy oraz silnego wichru, który pędzi wodę z morza. Ludność zagrożonych dzielnic ostrzegana jest przed niebezpieczeństwem powodzi przez radio.

Włochy. W jednej z miejscowości nadbrzeżnych koło Livorno sfornowała się wśród gwałtownej burzy olbrzymia trąba wodna, która na przestrzeni jednego kilometra wyrwała szereg drzew wraz z korzeniami oraz zerwała dachy z kilkunastu domów.

—O—

## Globalna suma budżetu.

Rada gabinetowa na posiedzeniu w dniu 5 listopada br. ustaliła globalną sumę budżetu na rok 1931-32. Dochody preliminowane zostały w wysokości 2.890.000.000, wydatki zaś w wysokości zł. 2.886.000.000.

## Narady rolnicze.

Białogród, 9. 11. Jako dalszy ciąg różnych konferencji rolnych, jakie odbyły się w ostatnich miesiącach, rozpoczyna się w poniedziałek w tutejszym ministerjum spraw zagranicznych konferencja instytutów eksportowych państw rolnych. W konferencji biorą udział przedstawiciele Węgier, Polski, Rumunii i Bułgarii, a również i obserwator Ligi narodów. Konferencja obradować będzie nad ulepszeniem możliwości wywozowych produktów rolniczych całego szeregu państw rolnych.

## Podnoszą głowę.

Przedewszystkiem myślą Niemcy o rozbrojeniu.

Berlin. (PAT.) Jeden z przywódców puczu monarchistycznego Kappa, organizator osławionej bojówki „Consul”, Hervego w sprawie sojuszu niemiecko-francuskiego. Kpt. Erhardt podkreśla, że propozycje Hervego mogłyby być przyjęte jako podstawa dla rokowań niemiecko-francuskich pod warunkiem, że rząd francuski decyduje się na ich zaaprobowanie. Na pierwszym miejscu, oświadcza on, postawić należy żądanie przyznania Niemcom zupełnej swobody zbrojeń.

## Organizowanie Grenzschutzu.

Berlin. (P. A. T.) Jak donosi „Deutsche Zeitung” na meetingu partii niemiecko-narodowej w Bytomiu jeden z mówców, poseł do Reichstagu dr. Klemmer, powołując się na uchwały zjazdu wszech-niemieckiego w Hanowerze, wzywał do organizowania silnych oddziałów „Grenzschutzu” na obszarach wschodnich, położonych wzdłuż granicy niemiecko-polskiej. Wzywano to przyjęło zostało przez Meeting z miętym entuzjazmem. Organizowanie Grenzschutzu zdaniem dziennika, skierowane przeciwko na porowi ze strony polskiej, jest dziś minimalnym postulatem, który urzędziwistom być musi niezależnie od tego, czy rząd Rzeszy decyduje się na podjęcie walki o swobodę zbrojeń niemieckich.

## Obniżanie płac w Niemczech.

Przeciągły zatarg w przemyśle metalurgicznym Berlina zakończył się kompromisem orzeczeniem komisji rozjemczej, która pod przewodnictwem b. ministra pracy Brauns rozstrzygnęła, że prace zarobkowe do stycznia mają być zredukowane o 3 proc. Później redukcja płac będzie podwyższona do 8 proc.

## Monsignor Marmaggi w Watykanie.

Citta del Vaticano. (KAP.) Ojciec święty przyjął na audiencji wracającego do Polski mgra Franciszka Marmaggi'ego, nuncjusza apostolskiego w Warszawie.

## Śmierć kardynałów.

Citta del Vaticano. (KAP.) Zmarł kardynał Mistrangelo, arcybiskup Florencji. S. p. kardynał Mistrangelo urodził się w r. 1852 w Savonnie. Wstąpił wstąpił do zgromadzenia księży pijarów, oddał się nauczaniu młodzieży i wkrótce zasłynął z powodu wielkiej wiedzy i pobożności. Jako arcybiskup Florencji, powołany został do kolegium kardynalskiego w roku 1915-tych.

Śmierć świątobliwego arcybiskupa nastąpiła bez pośrednio po operacji, która miała na celu umożliwić nie choremu przyjmowanie pokarmów.

Citta del Vaticano, 8. 11. (KAP.) W Renne zmarł kardynał Aleksy Charost. Zmarł dostojnik Kościoła urodził się w Le Mans w r. 1860. Jako arcybiskup w Rennes został mianowany kardynałem w roku 1922 przez obecnego Ojca św. Piusa XI.

## Masowe wysiedlenie Niemców z Litwy

Kowno. (A. T. E.) Rząd litewski odmówił wielo-niemcom, pracującym w przemyśle litewskim przed zeznaniem prawa pobytu. Muszą oni opuścić Litwę jeszcze przed Nowym Rokiem. Odebrano również pozwolenie na prawo pobytu urzędnikom i robotnikom niemieckim pracującym na Litwie w okęgach graniczących z Niemcami.

## Przyczyny katastrofy sterowca R. 101

Londyn. (P. A. T.) Dwaj rzeczoznawcy lotnictwa z ramienia rządu francuskiego składali dziś zeznanie o przebiegu śledztwa w sprawie katastrofy sterowca „R. 101”. Obaj po zbadaniu rozbitego sterowca oświadczali, że przed uderzeniem o ziemię sterowiec nie miał żadnych uszkodzeń. Mac Wade z departamentu inspekcji w Cardington, zapytany w czasie składania zeznań przez przewodniczącą komisję sir Johna Simona, czy byłby dal zaświadczanie o zdolności do lotu sterowca „R. 101” przed jego ostatnim lotem odpowiedział, że nigdy nie dałby tego rodzaju świadectwa.

## Opanowanie miasta przez bandytów

Znany bandyta Altamirano na czele silnej bandy dokonał napadu na miasto Matagala w republikańskim caragua (środkowa Ameryka) i po 6-godzinnej walce z miejscową policją wyparł ją z miasta. Złupnił zamożnych obywateli. W walkach zginęło kilkanaście ludzi, a wielu odniosło rany. Moloty rządowe wyruszyły w stronę bandy i obrzuciły bombami jedną z grup bandytorów.

## Z podróży do Afryki.

Przez Francję, Hiszpanię i Portugalję.

Wyjazd. — Obrazki. — Informacje Cooka. — Białe rękawiczki hiszpańskie. — Krowy na wystawie. — Numerowane okna. — Przesada i uprzejmość portugalska.

Paryż—Madryt—Lizbona. (koresp. wł.)

Po licznych i uciążliwych przygotowaniach do podróży do Angoli, nastąpił nareszcie dzień odjazdu. Pozostało jeszcze zamknięcie walizek — czynność bardzo niemila, gdyż między walizki nie chcą się domknąć. Zbliżyła się godzina odjazdu. W drodze na dworzec żegnam uprzejmie Warszawę. Kto wie kiedy ją ujrzę.

Pierwsza część podróży kończy się w Paryżu. Mamy tu poczynić ostateczne przygotowania jak kupno niezbędnych w Afryce przedmiotów, lekarstw, białych ubrań i innych drobiazgów. Droga mijana nam widać szybko. Przebywamy granicę: polską, niemiecką, belgijską, francuską i oto jesteśmy w Paryżu. Udamy się na miasto celem załatwienia naszych spraw, Rannym pogociem, według informacji Cooka — najlepszym, jedziemy do Hiszpanji.

Irun — granica hiszpańska. Krótka rewizja celna. Celnicy, policjanci, zandarmi — wszyscy w białych rękawiczkach. Delikatni i uprzejmi, ostrożnie przeszukują bagaże w poszukiwaniu przedewszystkiem perfum francuskich. Za chwilę jesteśmy po drugiej stronie dworca, już w Hiszpanji. Szukamy pociągu — niestety, okazuje się, iż odszedł cztery godziny temu. Cook źle poinformował. Ponieważ trzeba czekać prawie całą dobę, oglądamy się za jakimiś hotelami.

Następnego dnia o 4-tej popołudniu siedzimy w wagonie. Sygnał. Odjazd. Pociągi polskie ruszają i zatrzymują się prawie niespostrzeżenie. Cicho i bezszelestnie. Niemieckie i francuskie mniej więcej tak samo. Hiszpańskie jednak mogłyby zdobyć rekord szarpnięcia. Szarpnięcie i rzucił niemożliwie. Dźwięki nie widać po drodze. Funkcje te pełnią kolejarzy. Krajobraz górzysty. Powoli noc mija i za chwilę wjeżdżamy na „Gar do Norte” w Madrycie. Wychodzimy na miasto. Elegancki policjant, kromiecznie w białych rękawiczkach, informuje o przewodniku, gdzie jest polski konsulat. Bierzemy taksówkę, jedziemy tam i trafiaamy prosto w objęcia zandarmierji. Okazuje się, iż konsulat polski wyprowadzał się stąd przed pięć laty. Gdzie, niewiadomo. Czysty i uczynny szofer poszukuje za nas konsulat. Wymagalgo go nawet dość szybko. Jedziemy „Metrem” cabkiem w Madrycie niepotrzebnie. Kursują zaledwie po dwa wagoniki, a w nich po 3 — 4 pasażerów.

Oglądamy sklepy. Watrzymy urzędzone bez gustu. W mleczarniach wdziałem najprawdziwszą krowę na wystawie i to w dzielnicy niepodrzednej. — Wchodzimy do sklepu chęć kupić suszonych śliwek. Nie można się jednak w sklepie dogadać — taka bowiem hiszpan nie potrafi rozumować się żadnym językiem. Ani z nim po polsku, ani po niemiecku, francuskiego nie zna, o angielskim nie słyszał. Wychodzę zły ze sklepu, a tem coś jeszcze rada.

Wracamy do konsultatu. Zastajemy pana ministra Perowskiego, konsula polskiego w Hiszpanji, który serdecznie nas przyjął. Udzielił nam moc rad i wskazówek, dotyczących Angoli, dał nam listy do Lizbony, oraz w zarysie nakreślił obraz stosunków handlowych polsko-portugalskich. Na miłej pogawędce przy czarnej kawie zeszło nam kilka godzin.

Jedziemy do Lizbony. Noc nam mija dość szybko. Nastaje ranek pochmurny i wietrzny. Obserwujemy z okien wagonu pejzaż. Niezbyt ciekawy. Dużo fabryk, dużo miynów i moc ogrodów. Wzdłuż toru kolejowego biegaą szosy samochodowe. Samo-

chodów na nich jednak niewiele. Nareszcie granica portugalska. Walencja. Znów rewizja. Bardzo uprzejmi celnicy, wierzę na słowo, że nie tło oceniamy mamy i bagażów naszych nie rewidują. Zabierają jednak paszporty, które mamy odebrać w Lizbonie w policji „Internacionalnej”. Po kilku godzinach wreszcie dojeżdżamy do Lizbony. Samo miasto nie przedstawia nic ciekawego. Trzęsienie ziemi, które miało tu miejsce około 150 lat temu, zmniejszyło po dohno całkowicie Lizboę. Dziś Lizbona to zwyczajnie miasto portowe, budowane bez planu i stylu. Domy niewysokie, ulice wąskie, na których z trudem odbywa się jednostronna komunikacja tramwajowa. Bardzo dużo samochodów i to droższych. Jednak Lizbona imponuje swoim cudnem położeniem. Pa-

trząc z wybrzeża ma się całą Lizboę jak ma dłoń, ponieważ opuszcza się ona amfiteatralnie ku morzu. Nowsze dzielnice które powstają za Lizboą, są już budowane planowo. Ulice szerokie, trotuary oceniamy nie palmami, palacyki stylowe.

Nigdy nie wyobrażałem sobie, że portugalczyk, są tak uprzejmi. Zdawało się, iż portugalczyk tracił dla załatwienia naszych spraw, nie mając w tem żadnego interesu, po parę godzin czasu, czy to jako tłumacz, czy też poprostu jako przewodnik z uprzejmości. Są poza tem bardzo przesadni. Tu, na ulicach numeruje się nie domy, a okna. Żeby było waczej. Również nie mówi się, że ktoś ma sio szub bydła, a tylko że ma czterysta kopyt bydła.

R. K.

## Nie będzie święta narodowego 11-go listopada.

W ostatnich dniach na łamach prasy rozwinęła się dość gwałtowna dyskusja na temat święta państwowego. W związku ztym znanym listem marszałka Szymańskiego do p. Prezydenta w sprawie zniesienia święta państwowego w dniu 3 maja, natomiast święta w dniu 11 listopada — w prasie polskiej pokazało się wiele artykułów, komentujących ten projekt i wypowiadających się za lub przeciw.

Przeciwnicy święta 3 maja wysuwają słuszny zresztą argument, iż należałoby uczcić datę wskrzeszenia państwa. Powołują się oni na przykład innych państw Belgji, Grecji, Bułgarii itd. gdzie dzień oswobodzenia kraju jest świętem państwowym.

W Polsce wysońdowanie jednakowoż takiego dnia byłoby trudne, jeżeli nie wręcz niemożliwe. Polska narodziła się w Małopolsce 31 października, w Kongresowie 10 i 11 listopada, w Poznaniu w ostatnich dniach (27) grudnia.

Jako argument przeciwko świętu 3 maja wysuwa się twierdzenie, iż jest ono echem dzieła przebrzmiałego i nigdy nie spełnionego.

W obronie święta 3 maja wysuwa się argumenty, mówiące o tem, iż dzień ten jest nawiązaniem do tradycji dawnej niepodległej Polski i że usunięcie tego święta wywoła komplikacje nie tylko formalne, ale i religijne.

Jak wiadomo, pierwszy sejm ustawodawczy uczynił świętem państwowym dzień 3 maja. Grono polskiego episkopatu wystąpiło do Watykanu z prośbą o ustanowienie w dniu tym również i święta kościelnego, święta Królowej Korony Polskiej. Prośba została spełniona i obecnie dzień 3 maja jest dniem święta zarówno państwowego jak i narodowo-kościelnego.

Ostatecznie jednak sprawa ta została przecięta. — Jak się dowiadujemy, zapowiadany przez niektórych dekret, który miał znieść święto 3 maja, a ustanowić 11 listopada, wogóle się nie ukazał. W konsekwencji więc dzień 11-go listopada obchodzonym będzie wprawdzie uroczystości według zapowiedzianego programu, ale tak jak w innych latach.

(Ilustr. Kurjer Codzienny“).

## Zaszczytne wyróżnienie Polaka.

Paryż, 8. 11. (PAT.) Ambasadorostwo Chłapowsky wydałi wczoraj śniadanie na cześć prof. Zielńskiego z okazji mianowania go profesorem honoris causa uniwersytetu paryskiego. Obecni byli: b. minister Painleve, senator Victor Berard, rektor uniwersytetu paryskiego Charley, dziekan wydziału literackiego Delacroix, dyrektor College de France Croiset, dyrektor Ecole Superieure Normale, prof. Betier, profesor Paweł Mazon, Paweł Gautier, członek Instytutu Eugenjusz Pournol, sekretarz Instytutu Słowiańskiego p. Gillet, dyrektor Muzeum Jacquemard-André, Lucien Bourges, redaktor dziennika „Le Petit Parisien” radca Mühlstein, oraz pierwszy sekretarz Ambasady, Potworowski.

## Wizy amerykańskie opłacają się nawet od niemowląt.

Zdarzają się wypadki, że rodziny, zgłaszające się do konsulatów amerykańskich po wizy na wyjazd do Stanów Zjednoczonych, posiadają tylko 10 dolarów na opłacenie wizy, nie wiedząc o tem, że wiza potrzebna jest dla każdego członka z osobna. W związku z tem władze emigracyjne wyjaśniają i przypominają zainteresowanym, że opłatę wizową w wysokości 10 dolarów uiszczyć należy za każdego członka rodziny osobno, przyczem nawet niemowlęta muszą mieć opłaconą wizę.

## Z różnych stron.

\* **Laureat nagrody literackiej Nobla.** Tegoroczna nagroda Nobla w dziale literatury przyznana została powieściopisarzowi amerykańskiemu Sinclair Lewis.

\* **Cmentarze w Moskwie zamienione na parki publiczne.** Sowiet moskiewski postanowił, że wszystkie istniejące obecnie cmentarze w ciągu dwóch lat mają być zamienione na parki publiczne. Wszystkie ciała, spoczywające na tych cmentarzach będą przymusowo spalane.

\* **Śmierć uczonego.** W Amsterdamie zmarł słynny uczony prof. dr. Eykman, który wykrył bakcylię, wywołującą bakcylię „beriberi” według wiadomości gazet berlińskich z Amsterdamu umarł tam w środę. W ub. r. prof. Eykman otrzymał nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny. Choroba „beriberi” czyni straszne spustoszenie w krajach tropikalnych.

\* **Gmach wartości 20 milionów dolarów.** Na początku przyszłego roku rozpocznie się w Chicago budowa gmachu głównego poczty kosztem 14 milionów dolarów. Sam place pod budynkiem kosztuje pięć i pół miliona. Nowy gmach pocztowy będzie największym w świecie budynkiem publicznym.

\*\* **Niesławna kielbasa przyczyną zatrucia 23 osób.** W Magerlingen w Württembergu wskutek spożycia niesławnej kielbasy zachorowało śmiertelnie 23 osób. Jedna kobieta zmarła w kilka godzin po pierwszych objawach zatrucia. Stan kilkunastu chorych jest bez nadziei.

## Lekarz Oblakanych

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

(157)

— Na pomoc!... na pomoc!... doktorze, gdzie jesteś? Na Boga, co tu przybywa!...

Przygnieciony masztom majtek wydawał ostatnie tchnienie. Nauka nie mogła mu już nic pomóc, nie mogła nawet cierpień biedaka przedłużyć. Doktor opuścił salę sypialną, bo starania jego były bezużyteczne i pospieszył do Fabrycjusza z zapytaniem:

— Co znaczą te krzyki? Co się tu stało? Czyby panu Delarivière gorzej być miało?

— Doktorze, — odrzekł łotr głosem złamanym — obawiam się strasznego nieszczęścia. Wuj w gwałtownie malgione wyskoczył z łóżka i pomimo wszelkich usiłowań moich, ażeby go powstrzymać, uciekł z kajuty, obawiając się na ziemię?

— O, do wszystkich diabłów — zaklął doktor, — i gdzie się teraz znajduje?

— Na pomoście!

— Na pomoście, w taką ulewę!... bez ubrania!... to może zabieć go jak pchnięcie nożem!... A jak go tu odszukać w tej ciemności piekielnej!... Chodź pan, poprosimy kapitana o pomoc z kilku ludzi... Co za nieszczęście!... do stu fur bezczek!... co za nieszczęście!...

Doktor wytęgił szukać kapitana, gdy właśnie rozległy się gwałtowne krzyki, najstraszniejsze ze wszystkich, jakie się mogą rozlegać na okręcie na pełnym morzu i w dodatku podczas burzy

— Do pompi!

Piorun uderzył w jeden z masztów spowodował na dnie okrętu pożar, nie sposztrzeszony na razie, a który teraz zamarzał w sobie klebami dymu i wylatujących iskier

W tej samej chwili słup ognia oświecił złowrogiem światłem cały okręt i przepaść morską, gotową go pochłoniąć.

Doktor Bardy spojrział do koła i zobaczył majteków, do pomp biegnących. Potrząsnął głową i powiedział:

— Biedny pan Delarivière, odbył już ostatnią swoją podróż!

W kwadrans później pompy, energicznie użyte, opamowały pożar a burza jednocześnie zaczęła się uspokajać. Można było przypuszczać, że Albatros uniknął niebezpieczeństwa.

Kapitan Kerjal, uwiadomiony o tem co zaszło przez doktora, kazał przetrząsnąć cały okręt latalnie. Wiemy, że bankier nie mógł być odnalezonym.

— Bawm morski musiał go zapewne zrzucić z pokładu, albo sam nawet skoczył w morze w przystępie szaleństwa...

Fabrycjusz który wydawał się głęboko zrozpaczonemu wyrugował z umysłu wszelką obawę i najswobodniej panował nad sobą. Udał się natychmiast do kajuty, którą pan Delarivière zajmował, wziął walizkę, zawierającą dowody wartościowe, podpisywane przez bankiera, przetrząsnął jego ubranie, zebrał wszystkie papiery bez wyjątku i zamknął się pod pretekstem wielkiej boleści.

Cały prawie majątek wuja znajdował się w jego rękach. Przetrzął jeden za drugim papiery, pomiędzy którymi znajdował się i testament, jaki znał dobrze. Potem zamknął walizkę.

Noc przeszła względnie spokojnie. Wiatr prawie ustał. Bawny opadł.

Skoro dzień nastał, wszystko było już doprowadzone do porządku. Nowy maszt stał w miejsce tego, który piorun roztrząsnął i w popiół zamienił i niepodobna prawie było uwierzyć, że Albatros przeszedł przed paru zaledwie godzinami taką prawdziwie ciężką próbę. Akt zejścia pana Delarivière wpi-

sany został do rejestrow aktowych okrętowych, a Fabrycjusz otrzymał jego kopję.

Odgrzywał on po mistrzowsku komedję wielkiej boleści, oczy miał zaczerwienione, a twarz zmieniona to też zyskał współczucie ogólne i wielką sympatję.

W siedm dni później Albatros wpłynął do portu Hawru. Fabrycjusz pożegnał się z kapitanem Kerjał i doktorem Bardy, podziękował im serdecznie za życzliwość i współczucie, jakiego doznał w swoim nieszczęściu. Kapitan wskazał mu drogę, jaką ma się udać, aby otrzymać poświadczenie aktu zejścia, i sam mu w tem dopomógł przybiec.

Fabrycjusz stanął w hotelu „Frascati”. Zaraz zajął się przygotowaniem żałoby; przedewszystkiem kapelusze kazał okryć krepa. Zjadł obiad w restauracji miejscowej, wczorajem spędził parę godzin w Casino, gdzie spotkał się z kilku znajomymi młodymi ludźmi, a powróciwszy do numeru; położył się do łóżka i przespał do rana snem, jaki niewątpliwie tylko ludzkie spokoju na sumieniu. Po śniadaniu o dwunastej minut pignacnie wstał do pociągu paryskiego, który miał go wysadzić na stacji św. Łazarza o czwar tej minut czterdzieści wieczorem.

XXXVIII.

Zakończyliśmy pierwszą część niniejszej książki w chwili, gdy Grzegorz Vernier przybył w towarzystwie Pauli Baltus do domu zdrowia w Auteuil.

Magdalena, stara wierna służąca Grzegorza, jechała z nim czuwając nad wozem wypakowywanym rzeczami.

Młody doktor przed opuszczeniem Melun, po rozumiał się z jednym ze swych kolegów, i oddał mu swoją kłienkę.

Frantz Rittnera uderzyła nadzwyczajna piękność Pauli Baltus i przyjął mowę przybyłych ze zwykłą sobie galanterją i oddał się im na rozkazy.

— Wiele pan masz w tej chwili chorych? — zapytał Grzegorz.

„Ciąg dalszy nastąpi.”

# Z POGRANICZA.

## 10-lecie wskrzeszenia niepodległości Państwa Polskiego.

W dziesiątą rocznicę uzyskania Niepodległości została przez Komitet Wykonawczy zorganizowana uroczystość. Dnia 10 listopada b. r. o godz. 10-tej rozpoczęli przez ulice miasta Leszna. W dniu 11 listopada b. r. hejnał z wachy ratuszowej o godz. 7, uroczysta msza św. w kościele parafialnym o godz. 10.30, poczem defilada gminna i organizacyj przed przedstawicielami władz. O godz. 20-tej uroczysta wieczerza w sali Hotelu Polskiego.

Szanowne Obywatelstwo miasta Leszna uprzejmie proszę by uczestniczyli w uroczystościach i w dniu tym udekorowali domy swe sztandarami narodowymi.

Program Uroczystej Wieczornicy, mającej się odbyć w dniu 11 listopada 1930 r. w sali Hotelu Polskiego z okazji Uroczystego Obchodu Rocznic Wskrzeszenia Niepodległości Państwa Polskiego.

### Część I:

- 1) Słowo wstępne — p. Starosta Zenkeler.
- 2) „Legjony” Ronda — ork. 55 Poz. p. p. pod osobistą batutą p. por. Olszewskiego.
- 3) Referat — p. prof. Szpunar.

### KRONIKA.

Wtorek, dnia 11. listopada 1930 r.  
Marcina B. W.

Wschód słońca o godz. 6.47. Zach. o godz. 15.54.  
Wschód księży. o godz. 20.3. Zach. o godz. 12.50.

Stan pogody według gromadzeń Stacji Meteorologicznej San domiska-Wielkopolskiej: Hefowit Nasion w Antoninach. Poniedziałek, dnia 10. 11. g. 7 rano: Temperatura powietrza + 9,8, wiatr zachodni o prędkości 5 m/s, po odnie, ciśnienie atmosferyczne 765,5, wilgotność 83 procent. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 11,7, najniższa - 4,3. Ilość opadu 0,0.

### LESZNO.

1) Kalendarzyk terminowy (zebrań. zbiorek itd.) Dnia (10. 11.) Słowo Młodych Polek: od godz. 8-10 robotka w Ognisku. (Półki ogrzany). Zarz. Kolo spiewu „Dembinski”: o godz. 8-mej wiecz. lekcja chóru mieszanego w Hotelu Dworcowym. Komplet konieczny. Dyrygent.

Chór Kościelny: lekcja śpiewu dla kwartetu o godz. 8 wiecz. w Domu Katol. Po lekcji zebrań zarządu i komisji koncertowej. O gremialne przybycie uprasza. Dyrygent.

Słowo Młodych Polek w Lesznie: punkt o g. 8 odbędzie się zbiórka zastępu V. O przybyciu wszystkich druhen prosz. Zastępowa.

K. S. „Polonia”: o godz. 8-mej wiecz. pogadanka o bardzo ważnych sprawach. Równocześnie przypomina się o dzisiejszych ćwiczeniach w ćwiczeniach miejskiej i o pierwszej lekcji boks. Zarząd.

Kolo spiewu „Chopin”: o godz. 7.30 lekcja chóru męskiego, o godz. 8.15 chóru żeńskiego. Lecznie i punkt przybycia konieczne. Dyrygent.

Jutro (11. 11.) Tow. św. Anny: próba nie odbędzie się. Zw. Podohe. Rez. kolo Leszno: W związku z uroczystością 11 listopada odbędzie się defilada w której biorą udział wszystkie stowarzyszenia wojakowo-wychowawcze. Zbiórka członk. o g. 11.15 na placu Kościuszki przy ul. Kościeliskiej. Przybycie obowiązkowe. Zarząd.

Słowo św. Dzieciątka Jezus: o godz. 5-tej popoł. zebrań miejscowe w Domu Kat. O liczne przybycie oraz o płacenie składki prosz. Zarząd.

1) Komunikat. Władze centralne wydały zarządzenie, iż dzień 11 listopada br. jako dzień obchodu uroczystości odzyskania niepodległości Państwa Polskiego, jest wolny od urzędowania we wszystkich urzędach państwowych i samorządowych.

1) Z poczty. Jutro 11 listopada z racji dziesiątej rocznicy rozejmu z Rosją Sowiecką, Urząd Poczty i Telegrafów w Lesznie funkcjonować będzie jak w dniu świątecznym. Doręczenie przesyłek z wyjątkiem paczek i listów wartościowych jednorazowo przed południem.

1) Polski Czerwony Krzyż. Z powodu jutrzejszej uroczystości 10-lecia odzyskania niepodległości Państwa Polskiego, przesuwają się termin zebrań P. C. K. w Lesznie do poniedziałku 17 b. m. Zebranie odbędzie się o godz. 8-mej wieczorem w Hotelu Polskim.

1) Pokwitowanie. W administracji naszej złożono 13.50 zł na pomnik N. S. P. J. w Poznaniu, zebrane na weselu pp. Matyłow w Olesznie i 3 zł na tanie kuchenne zamiast wieńca na trumnę s. p. Doroty Sammier — B. B.

1) Miejska przychodnia przeciwgruźlica jest czynna we wtorki od godziny 3-4 popołudniu i w piątki od 8-9 rano. Przychodnia mieści się w szpitalu miejskim przy ul. Mińskiej.

1) Wiece kobiet. W poniedziałek, dnia 10. bm. o godz. 8-mej wieczorem odbędzie się na sali Strzelniczej w Lesznie wielkie wiece kobiety. Przemawiać będzie kandydatka na posłankę, p. Jolina Jakubowska z Poznania. Wszystkie kobiety — polki prosimy o jaknajliczniejszy udział. Za Komitet Wyb. Org. Kobięc. (—) Jadwiga Zenkelerowa, Przewodnicząca.

4) „Hymn Rzeczypospolitej Polskiej” Stanisława Rybka Myrnia — chór śpiewacki Chopin pod bat. p. prof. Lubierskiego.

5) Przerwa 10 minutowa.

### Część II:

6) „Raport” Wiktora Bunikiewicza — deklamacja

7) „Warszawianka” Marijana Tadeusza Dworzeńskiego, ork. 55 Pozn. P. P., pod osobistą batutą p. por. Olszewskiego.

8) „Mundur” Antoniego Bogusławskiego — deklamacja.

9) „Pieśni żołnierskie” — chór męski pod batutą p. prof. Materny.

10. Występ orkiestry 55 Pozn. p. p.

Komitet Wykonawczy Komitet Organizacyjny.

Początek punktualnie o godz. 20-tej. — Wstęp na sale: miejsca numerowane 1-4 zł; nienumerowane 0.50 zł. — Przeprowadź biletów w składzie p. St. Chmarzyni, zaś w dniu Uroczystej Wieczornicy przy kasie.

1) Tow. Restauratorów. Nadzwyczajne Walne Zebranie Tow. Restauratorów na miasto Leszno i powiat odbędzie się w środę, dnia 12 listopada 30 r. o godz. 2-giej u kol. Kaczyńskiego w Ryuku. O liczny udział członków prosz. Zarząd.

1) Stronnictwo Narodowe. W ub. piątek o godz. 11 przedpoł. odbyło się u p. Iłskiego zebranie komitetu wyborczego z udziałem robotników z powiatu lesznowskiego. Przewodził p. mec. Wstawski. Referat gospodarczo-polityczny wygłosił jeden z czołowych kandydatów listy nr. 4-tej p. Kawcki. Wywody referenta przyjęto z uznaniem. W dyskusji zabierali głos pp. Zaleski z Tarnowej Łąki, p. Cieślak z Krzyżka Małego i inni. Po załatwieniu spraw organizacyjnych wybranych, przewodniczący zebranie sorwował.

1) Rewizja kart inwalidowych. W najbliższych dniach odbędzie się rewizja inwalidowych kart kwitowych. Pracodawcy zatrudniający uczniów, pomocników, czeladź, robotników i służbę winni w własnym interesie uregulować niezwłocznie karty kwitowe swych pracowników. Kontrolerzy mają polecenie podawania do ukarania wszystkich pracodawców, którzy zalegają z wpłaceniem znaczek inwalidowych. Należone kary mogą wynosić aż do 300 zł za każdy wypadek (§§ 1488 i 1494 Ordynacji ubezpieczeniowej i § 11 rozp. Rady Min. z dnia 12. 1. 24. Dz. Ust. Rzpł. P. nr. 9). Od zaległości oblicza się odsetki za zwłokę w wysokości 2 proc. miesięcznie (§ 9 rozp. Min. Skarbu z dnia 17. 3. 24. Dz. Ust. Rzpł. P. nr. 29). Na podstawie § 1486 Ordynacji ubezpieczeniowej i przepisów z dnia 31 marca 1914 r. jest każdy pracodawca zobowiązany do przedłożenia w meszkaniu, w przedsiębiorstwie lub na miejscu pracy kart kwitowych, książeczek lub poświadczeń z odbioru kart kwitowych, list zarobkowych i książeczek kupieckich, kontraktów i książek kas chorych wszystkich u siebie zatrudnionych pracowników. Ubezpieczeni, którzy karty i książki kwitowe sami przechowują, są zobowiązani oddać je pracodawcom przed rozpoczęciem rewizji.

1) Komitet P. U. P. P. Wolne miejsca: 1 kucharka-gospodyni, 4 służący z gotowaniem do miasta, 15 służących do gospodarzy, 2 parobków do koni, 3 pastuchów do paszenia bydła, 1 książkowno-stenotypistka biegła w polskim i niemieckim, 2 uczni fryzjerskich, 1 uczeń malarski, 1 uczeń obuwiczny, 1 uczeń piekarski, 1 uczeń stolarski, 1 uczeń szwajcarski. — Poszuk. pracy: 10 kowali, 28 ślusarzy, 2 blacharzy, 2 elektryków, 4 szoferów, 51 murarzy, 13 cieśli, 3 malarzy, 8 stolarzy, 5 kłodziejów, 3 drukarzy, 2 rymarzy, 2 obuwników, 2 krawcowe, 3 krawców, 6 piekarzy, 2 młynarzy, 18 urzędników gosp., 4 gorzelników, 3 ogrodników, 2 leśników, 22 buraliskich, 33 buraliskich, 14 ekspedjentów, 23 pomoc. kucpielskich, 4 muzyków, 2 kolejarzy, 2 gastronomów, 225 robotników niekwalifikowanych, 68 robotników niekwalifikowanych, 3 młw. wojennych i 2 posz. — Zasiłki z braku pracy: Na ogólną liczbę 800 bezrobotnych pobiera zasiłek z braku pracy 222 pracowników fizycznych i 74 pracowników umysłowych.

1) Oświadczenie p. Posiednika. W związku z notatką w ostatnim numerze „Głosu” (Nr. 290, data 9 m. bież.) p. t. „Zawieszenie w urzędowaniu” przybył dziś (10. m. bież.) do redakcji p. Posiednik i oświadczył nam, że: 1) nie nie wie (oficjalnie) o zawieszeniu go w urzędowaniu (nie otrzymał dotąd odpowiedniego pisma), 2) nie wie o wycozeniu mu dozwolenia dyscyplinarnego, 3) nie było, w związku z jego urzędowaniem jako członka Wydziału Powiatowego, żadnego występu kolidującego z kodeksem karnym. Zamieszczając powyższe oświadczenie zaznaczamy, iż wiadomość pochodziła z miarodajnego źródła i została zamieszczona bez komentarzy redakcji, która w tej sprawie nie może zająć stanowiska.

1) Zawieszenie w urzędowaniu. Dowiadujemy się z miarodajnego źródła o zawieszeniu w urzędowaniu soltysa, p. Wojciecha Janowskiego z Opórówka i wycozeniu mu posiedowania. dyscyplinarnego z powodu niedokładności w kassie gminnej.

Uśmiech do obcego towaru niechaj ci za każdym razem przypomni izy głodnego dziecka bezrobotnego robotnika polskiego! Włóż kupuj towar wyrabiany przez polskiego robotnika!

### LIPNO NOWE.

lo-ne) Strzelanina na zabawa. Dowiadujemy się, iż na wczorajszej zabawie doszło do krwawej awantury. Jacyś nieznani sprawcy postrzelili dwukrotnie w twarz i w rękę niej. Baka z Leszna, zamieszkał przy ul. Zaczę. Nieszczęśliwego ze strasznie zniekształconą twarzą przywiózł podziemnie razem represjami.

### BOJANOWO.

bo) Tow. Powstańców i Wojaków. Zebranie odbędzie się dziś, w poniedziałek, o godz. 7.30 wiecz. na sali Hotelu Centralnego. Na porządku obrad sprawa zakupu odznak powstańczych oraz inne bardzo ważne sprawy. Zapraszamy zatem wszystkich członków. Za Wolność! Zarząd

### PONIEC.

pc) Także metody. Na zlecenie starosty z Gostynia miejscowy wójt udał się do właściciela restauracji „Tivoli” p. Ratajczaka, by tenże nie dopuścił do odbycia na swej sali zebrań, zwłanego przez Centrolew, grożąc w przeciwnym razie represjami a mianowicie odebraniem koncesji. Oczywiście, iż zebranie to zostało odwołane. (m)

### GOSTYŃ.

gn) Morderstwo. U zbiegu granic powiatów gostyńskiego, jarocińskiego i koźmińskiego, w odległości 100 metrów na terytorium powiatu gostyńskiego, znaleziono silnie rozkładające się zwłoki 25-letniej kobiety. Dochodzenia wykazały, iż pochodziła ona ze wsi Niedźwiady, pow. jarociński i zginęła już w sierpniu br. Prawdopodobnie zachodzi tu zbrodnia morderstwa.

### WIELKOPOLSKA.

w) Ostrów. (Ch. D. wycofała swą listę). Zarząd wojewódzki Chrześcijańskiej Demokracji ogłasza w „Nowym Kurjerze” następujące wezwanie: „Wobec unieważnienia list Ch. D. w innych okręgach i z uwagi na to, by nie rozbić głosów wyborców. Pola ków-kalolików, jak również wobec stałe jeszcze zagrażającego niebezpieczeństwa niemieckiego, Zarząd Wojewódzki Ch. D. postanawia listę okręgu ostrowskiego wycofać i wzywa jednocześnie członków i sympatyków stronnictwa do głosowania na takie listy, które dają pełną gwarancję, że wszyscy ich kandydaci w całej pełni będą popierali prawa Kościoła Katolickiego i zasady chrześcijańsko-społeczne.

w) Czarnków. (Aresztowania narodowców). W piątek, dnia 31 października, do Pilki w pow. czarnkowskim przybyło trzech urzędników policji kryminalnej z Poznania oraz powiatowy komendant policji z Chodzieży. W Pilce aresztowano przeszło 20 osób, przeważnie gospodarzy wiejskich, nadto zaś gospodynię ks. prob. Palmowskiego, Berle Słowy, jego i pastucha. Po przesłuchaniu zwolniono aresztowanych za wyjątkiem p. Berty Słowy i parobka ks. prob. Palmowskiego i pewnego gospodarza inwalidy z Pilki, których przewieziono do więzienia w Poznaniu. W poniedziałek, 3 b. m. wypuszczono obu aresztowanych mężczyzn, natomiast zatrzymano p. Berle Słowy. Aresztowania dokonane zostały podobno w związku z nieprzychylną manifestacją, jaką mieszkańcy Pilki urządzili w czwartek, dnia 30 października wobec jednego z przywódców B. B. w powiecie czarnkowskim, p. Raczyskiego ze Stajkowa.

w) Bydgoszcz. (Konflikta „Gazety Bydgoskiej”). Nr. 258 „Gazety Bydgoskiej” z dnia 7 b. m. uległ konfiskacie z powodu kilku wierszy z artykułu „Intuzymiczne zebranie Stronnictwa Narodowego w Góscierzu”.

### POMORZE.

p) Chełmce. (Rzekoma obraz Pilsudskiego). Przed sądem powiatowym w Chełmnie odbyła się rozprawa przeciwko b. posłowi p. J. Mazurkowi z Grudziądza. „Słowo Pomorskie” pisze m. in.: Akt oskarżenia zarzucał p. Mazurkowi, że w dniu 11 kwietnia br. na wiecu publicznym w Brusach miał powiedzieć: „P. Pilsudski musi być sam idiotą, kiedy nazwał naród polski narodem idiotów”. Oskarżony nie zaprzeczył, że wypowiedział podobne słowa, lecz stwierdził, że treść wypowiedzianych przezeń zdania była zupełnie inna od podanej przez akt oskarżenia. Mianowicie omawiając wywiad p. Pilsudskiego mówił następująco: „P. Pilsudski nazwał naród polski narodem idiotów, więc chyba może być też idiotą, natomiast P. Pilsudski zalicza siebie do Polaków”. Oskarżony twierdził, że podobne słowa pamięta doskonale; inaczej nie mógłby, gdyż głosił to po całym Pomorzu, bo naród polski a szczególnie Pomoranie nie zasłużył na to, by z ust marszałka Polski padły podobne słowa. Świadek p. Józef Terczyński, urzędnik kontroli skarbowej w Brusach zeznał, że na sali wiecowej wskutek wypowiedziania tych słów żadnego oburzenia nie było. Prokurator w swym przemówieniu podkreślił, że słowa wypowiedziane przez oskarżonego, zdane są zakłócić porządek publiczny, gdyż p. marszałek Pilsudski stoi wśród narodu polskiego na wytylni oraz ma za sobą rzeszę zwolenników, wobec czego p. prokurator uważa wystąpienie oskarżonego za grubą wybrzyk i wnosi o karę 14 dni aresztu. Po kilkuminutowej naradzie zapadł wyrok uwalniający p. Mazurę od winy i kary na koszt skarbu państwa. Sąd przyszedł do przekonania

nia, że słowa p. Mazura nie mogły wywołać zakończenia spokoju publicznego, gdyż wypowiedziane zostały na zebraniu członków i sympatyków Stronnictwa Narodowego, że zatem nie było podstawy do zasądzenia p. Mazura z § 360 p. 11. k. k.

p) Gdynia. (Wzrost eksportu polskiego węgla do Norwegii.) Mimo usilnych zabiegów kopalń angielskich, węgiel polski zdobywa sobie coraz to większe rynki zbytu w Norwegii. W Gdyni znajduje się obecnie statek „Bruse”, który zabiera ładunek 2400 tona węgla, zakupionego przez zarząd norweskich kolei państwowych. Jest to pierwsza transakcja tego rodzaju. Ostatnio odwiedził Katowice i Gdynię p. Jacobson z Oslo, który pozawierał poważne kontrakty na import węgla polskiego od Norwegii.

p) Gdynia. (Kandydat na posła B.B. heroldem wojewki.) W dniu 6 bm. ks. kanonik Łosiński, kandydat Stronnictwa Narodowego zwołał zebranie przed wyborze w Okręgu, Ksiądz Łosiński nie otworzył jeszcze zebrania, gdy na salę wtargnęła pijana i uzbrojona w noże i palki bojówka „sanacyjna” w liczbie około stu osób. Na czele bojówki wdarł się czołowy kandydat listy B.B. Józef Kawczyński, dyrektor wydziału morskiego, pomorskiej Izby Handlowo-Przemysłowej. Bojówka Kawczyńskiego, nie dopuściła do głosu księdza Łosińskiego i wśród niepisanej wrzawy i okrzyków, że „endeków” będziemy rżnąć jak indyków”, uchwiliła swoją własną rezolucję.

## ŚLĄSK.

s) Katowice. (Odwracają się od „sanacji”.) Organ związku śląskich katolików, kroczącego dotychczas przy boku „sanacji”, „Gwiazdka Cieszyńska”, podaje odezwę do ludu katolickiego, głoszącą m. in.: „Waszym obowiązkiem jest głosować na listę czysto katolicką, obejmującą nazwiska ludzi, którzy dają gwarancję, że śmiało staną w obronie ideałów katolickich. Taką listą w naszym województwie jest jedyna lista Katolickiego Bloku Ludowego. Komu zatem sprawa katolicka leży na sercu, niech przy wyborach do Sejmu i Senatu głosuje na listę Wojciecha Korfańskiego. Pod odezwą figurują nazwiska 29 księży ze Śląska Cieszyńskiego

## MAŁOPOLSKA.

mp) Kraków. (Rewizja.) Przeprowadzono w Krakowie poraz trzeci rewizję w lokalach Stron. Narodowego, Ch. D. i P. P. S.

## SPRAWY GOSPODARCZE.

### GIEEDA

|                                                       |             |
|-------------------------------------------------------|-------------|
| gp) Dzis on. iv. 11. 30 r. kursy walut są następujące |             |
| Dolar amerykański                                     | 1 8 885 895 |
| Funt angielski                                        | 1 43,17,5   |
| Frank francuski                                       | 100 34,91   |
| „ szwa carski                                         | 100 172,45  |
| Marka niemiecka                                       | 100 211,77  |
| Guldeny gdańskie                                      | 100 172,57  |

gp) Projekt przepisów o dostawach i robotach państwowych. Prace w ministerstwie przemysłu i handlu nad projektem regulaminu o rozdawnictwie dostaw i robót państwowych, znajdując się w pełnym toku, jak, iż liczyć się można z rychłym ukończeniem ich, poczem projekt przesyłany zostanie Izbie przemysłowo-handlowej do zaopiniowania.

gp) Wysłka polskich wódek za Atlantyk. Polskie wódki znajdują coraz chętniej nabywców w dalekich krajach zamorskich. Ostatnio kanadyjski przedstawiciel wyrobów polskiego monopolu spirytusowego zamówił 100 skrzyń naszych wódek które mają odejść na wyspy Saint-Pierre et Miquelon, położone na południe od Nowej Fundlandii. W ten sposób po drugiej stronie oceanu Atlantyckiego w wspomnianych wyspach będą ich mieszkańcy na Boże Narodzenie wódki polskiego wyrobu.

gp) Stan produkcji wózków, śrub i nitów. Stan zatrudnienia w przemyśle gwóźdźniarsko-drucianym obecnie jest b. słaby, fak, że niektóre fabryki ograniczają czas pracy do 3 dni w tygodniu przy jednoczesnej redukcji ilości robotników. W fabrykach produkujących śruby i nit, stan zatrudnienia pogorszył się znacznie, gdyż wytwórczość śrub i nitów w dziesięciu zsyndykalizowanych fabrykach w ciągu maja, czerwca, lipca i sierpnia roku bieżącego była o 52 proc. mniejsza, niż w odpowiednim cztero-miesięcznym okresie 1929 roku.

gp) Duński przemysł żelazny zwalnia 30—40 tysięcy robotników. Związek pracodawców wypowiedział umowy ze wszystkimi związkami robotniczymi w duńskim przemyśle żelaznym z dniem 1. lutego 1931 r. Redukcji ulegnie 30 do 40 tys. robotników. Wymówienia te tłumaczy pracodawcy kryzysem w przemyśle żelaznym, spowodowanym dużym spadkiem konsumpcji wewnętrznej i eksportu, do czego przyczyniła się głównie konkurencja zagraniczna.

gp) Sprawa elektryfikacji Polski. Rząd prowadzi rokowania co do udzielenia koncesji na elektryfikację Polski. Aktualne są dwie oferty, pochodzące od kapitalistów angielskich, od firmy General Electric oraz Stone-Weber. Inne oferty pochodzą od kapitalistów francuskich i belgijskich

## Z Poznania.

P) Zgon Zygmunta Marwego. W Poznaniu zmarł licząc 52 lata s. p. Zygmunt Marweg, znany działacz społeczny, były wydawca „Gwiazdy”, „Głosu Wielkopolskiego” i „Gazety Poznańskiej”. Wielkie zasługi oddał sprawie polskiej, pracując na Górnym Śląsku i narażając się na represje władz pruskich.

P) Skazanie b. podprokuratora. Onegdaj zapadł wyrok w procesie przeciwko b. podprokuratorowi M. Dembeckiemu. Trybunał zatwierdził decyzję pierwszej instancji oraz zasądził go ponadto za sprawę M. Trófmuk i towarzyszy (sprzeniewierzenie). Łączna zatem kara wynosi trzy lata więzienia. Oprócz

tego pozbawiony został praw obywatelskich na przeciąg lat 5.

P) Z Teatrów Poznańskich. — Teatr Wielki: 10. b. m. „Orlow”. 11. b. m. „Casanova”. 12. b. m. „Orlow”. — Teatr Polski: 10. 11. „Proszczę wśród biedaków”. 11. 11. wiecz. „Przeprowadzka”. Występ J. Sosnowskiego. 12. 11. Przeprowadzka”. Występ J. Sosnowskiego. — Teatr Nowy: 10. 11. „Zarząd przymusowy”. — Teatr Popularny: 10. 11. „Polacy w Ameryce”. 11. 11. „Polacy w Ameryce”. Początek o godz. 8 wiecz.

## Z Warszawy.

W) W poszukiwaniu zwłok gen. Sowińskiego. W tych dniach specjalna komisja wyłoniona przez komitet obchodu stulecia powstania listopadowego zjechała na cmentarz celem ekshumowania zwłok generała Murawiewa. Według pewnej wersji bowiem w grobowcu gen. Murawiewa miały być złożone na wieczny spoczynek zwłoki bohatera obrocy Wola gen. Józefa Sowińskiego. W 10 lat po śmierci przeniesie zwłoki gen. Sowińskiego na inne miejsce zaś w grobowcu tym złożono zwłoki gen. Murawiewa. W czasie ekshumacji po 88 latach znaleziono w grobowcu na pół zbitą trumnę drewnianą przyozdobioną pościelami i częściami metalowymi a w niej szczątki zwłok gen. Murawiewa. Zachowały się dość dobrze epolety rosyjskiego generała dywizji, następnie szamerunki generalskie na kołnierzu, a nawet drobne szczytka z munduru. Dostatką za chowała się skóra wysokich butów. Po usunięciu szczątków gen. Murawiewa kopano jeszcze czas jakiś w ziemi, jednakże nic nie wskazywało na to, ażeby w grobowcu tym, względnie pod grobowcem miały być ukryte zwłoki gen. Sowińskiego. Wobec powyższego prace w tym miejscu przerwano. W tym tygodniu ma być otwarty grób niejakiego Korzenińskiego. Jak bowiem mówi inna wersja do grobu tego miało przeniesie zwłoki bohatera Woli po usunięciu ich z pierwszego grobowca. Mimo ujemnego rezultatu ekshumacji utrzymuje się przypuszczenie, że grób Murawiewa, był poprzednio grobem gen. Sowińskiego. Na sarkofagu bowiem widnieje napis: „Hegel”. Jak wskazują notatki znajdujące się w archiwach, ówczesny rzeźbiarz Hegel otrzymał polecenie wykonania nagrobku gen. Sowińskiego, a jest to w ogóle jedyny nagrobek na tym cmentarzu wykonany przez Hegla.

W) „Polonia Reshuta”. W dniu 11 b. m. ogłoszona zostanie lista oznaczonych orderem „Odrodzenia Polski”. Wielką wstęgę otrzymali: Jan Mrozowski,

delegat przy kom. odszk. w Paryżu; Leon Supiński i prezes Sądu Najwyższego, i Stanisław Wróblewski b. prezes N. I. K. Komandorję z gwiazdą: prof. St. Kultrzeba, b. min. Niezabyłowski, biskup płocki ks. Nowowiejski, Aleksandra Piłsudska, prof. Uniw. Jagiell. Jan Rozwadowski, gen. Romer, prof. Rappaport prof. Tad. Zieliński. Komandorję m. in.: prof. Dybosa b. woj. Góluchoński, prof. Halban i Hoyer, Kaz. Lubomirski, prokurator Michałowski, prez. Miramieci z Poznania, dyr. kolei Rudziński, Krzyż oficerski m. in.: publicysta żydowski Gottlieb (jedyne odznaczenie dziennikarza), St. Jaracz, rzeźbiarz Zofia Nałkowska, Honorata Leszczyńska, Zofia Moraczewska, inż. Ew. Namysł z Poznania, reżyser filmowy Ordyński, Winc. Rzymowski publ. z prasy czerwonej, poeta Lechoń, Irena Solska, Emil Zagadłowicz, Kazim. Wierzyński, s. p. ppłk. Tatarski, Krzyż kapalerski m. in.: Kaz. Smogorzewski, Z o kazi 10-lecia odzyskania Pomorza otrzymała odznaczenia około 20 osób, przeważnie księży.

W) Aresztowania. Współpracownik administracji „Robotnika” Rubinstein został we czwartek aresztowany, a w piątek wypuszczony. W piątek aresztowano działacza PPS-owskich Związków Zawodowych, Cellera i Pereżyńskiego. W Zembrzycach koło Kalwarii został aresztowany b. poseł „Wyzwolenia” — Fidelus.

W) „Piast” nawołuje do głosowania na listę na rodową. Ostatni numer „Piasta” nawołuje swych zwolenników w tych okręgach, gdzie lista nr. 7 została unieważniona, do głosowania na listę narodową nr. 4.

W) „Wizyta” w drukarni żydowskiej. Przed drukarnie „Szpigielsteina” zjechał samochód z bojówką która weszła do drukarni, zabrała numery i druki wyborcze żydowskiego „Bundu” i żydowskiej listy opozycyjnej Grünbauma i najspokojniej wszystkich załadowała na taksówkę i odjechała.

chu turystycznego należy przypisać duże znaczenie, gdyż przed rozwojem w pełni ruchu turystycznego i zagranicy do Polski winien być zapoczątkowany krajowy ruch turystyczny, którego należytną rolę przyczyni się do udoskonalenia całej aparatury koniecznej dla tego ruchu, jak hotele, środki komunikacji, organizacja zbiorowych wycieczek itd.

## ROZMAITOŚCI.

(—) Niezwykłe honorarium. Moskiewska „Krasnaja Gazeta” donosi o charakterystycznym wypadku ilustrującym dobitnie ciężkie położenie aprowizacyjne w Sowieciech. W t. zw. pałacu armii czerwonej miał się odbyć koncert znanego artysty Rejzena, przyczem cały dochód z koncertu przeznaczony był na budowę sterowców sowieckich. Jednakże koncert nie doszedł do skutku, gdyż artysta zażądał jako honorarium, palta, obuwia, oraz artykułów żywnościowych, czego organizatorzy koncertu nie mogli wykonać. „Krasnaja Gazeta” atakuje artystę sowieckiego za egoistyczne traktowanie sprawy, oraz o za miłowanie do życia burżuazyjnego.

(—) 300 dolarów za 3 tygodnie nauki. Ameryka jest dobrem żerowiskiem dla wydrwigrasów. Jedną z nich jest założycielka sekty „Chrześcijańskiej Wiedzy” Mary Baker-Eddy. Członkiem jej sekty może być tylko ten, kto przeszedł u niej kurs „wiedzy”. Kurs trwający 3 tygodnie, kosztuje 300 dolarów. by nie zrażać naiwnych, „kapłanka” ogłosiła, że „głos z nieba” każe jej pobierać 300 dolarów za kurs”. A nakazowa, jak ona powiada, „z nieba” nie należy się sprzeciwiać.

(—) Pierwszy polski pasażer kolejowy. Wśród amatorów przejazdki pierwszą w świecie koleją zalaną w 1830 roku znalazł się również Polak. Był nim książę Leon Sapieha, późniejszy mąż stanu, pierwszy marszałek krajowy Galicji, który bawił podówczas w Anglii na studiach. Z Manchesteru do Liverpoolu jechał na lokomotywie. Przy tem otworzył został zabity minister Hoelkinson, który wysiadł z wagonu i szedł między torami, nie zauważwszy, że po drugim torze nadjechał inny pociąg.

(—) Samobójcy spadają przechodniom na głowy. Śród kandydatów na samobójców w Nowym Jorku nastała moda odbierania sobie życia przez wyskakujące z okien najwyższych gmachów miasta. Dnia 15 ub. m. zanotowano dwa takie wypadki. Pierwszy samobójca zeskoczył z 24 piętrowej drapaczki chmur należącej do znanej firmy maszyn do szycia Singera. Samobójca spadł na Broadway. Śmierć jego wśród tysięcy przechodniów ruchliwej ulicy centrum Nowego Jorku wywołała wrażenie zrozumiałe. Drugi samobójca zeskoczył z 13-go piętrowej drapaczki chmur firmy Equitable Trust i spadł na samochód, którym przejeżdżał milioner nowojorski, Cormdorfer. Szofer i milioner zgnęli, zabici przez samobójcę, który spadł na nich.

## OGÓLNE WIADOMOŚCI.

o) Międzynarodowa konferencja telegraficzna. — Następna Międzynarodowa konferencja telegraficzna odbędzie się w Madrycie wiosną 1931 r. Na konferencji tej życzenia sier gospodarczych przedstawili również Międzynarodowa Izba Handlowa, która opracowuje wnioski przy pomocy poszczególnych Komitetów Narodowych Międzynarodowej Izby Handlowej. Celem zebrania materiałów dla powyższych prac, prosi Izba przemysłowo-handlowa o możliwie spieszne nadesłanie opinii i życzeń dotyczących spraw unormowanych Międzynarodową konwencją telegraficzną oraz międzynarodowym regulaminem telegraficznym.

o) Organizacja wycieczek do stolicy. Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu komunikuje, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu objęło protekturat nad akcją Polskiej Organizacji Podróży „Francopol”, Warszawa, Trebąka 9, która przystępuje do organizowania stałych kilkunastodniowych wycieczek z prowincji do stolicy, przyczem wycieczki te mają się odbywać grupami osób o wspólnym zainteresowaniu (kupców, przemysłowców, rzemieślników, urzędników itd.) W zależności od zainteresowania poszczególnych grup, program wycieczki ma być odpowiednio dostosowany. Celem tych wycieczek będzie: 1) poznanie stolicy, 2) nawiązanie bezpośredniego kontaktu kupców i rzemieślników z prowincji z kupcami i rzemieślnikami stołecznymi (poznanie hurtowni i źródeł zakupu), 3) bliższe wzajemne zaznajomienie się obywateli poszczególnych dzielnic. Rozwojowi ru-

# Rozgrywka między żywiołem rdzennym i napływnym.

Wszyscy Polacy — bez wyjątku — do urn wyborczych, głosować na listy polskie.

Obywatele!

Niemcy podjęły wzmoczoną propagandę zagranicą, aby poddać w wątpliwość prawa Rzeczypospolitej do jej ziem zachodnich. W tej wrożej akcji współdziała czynnie mniejszość niemiecka w Polsce, która, korzystając ze wszystkich uprawnień na równi z innymi obywatelami Polski, nie wykazała dotąd niczem, że chce lojalnie współpracować nad rozwojem państwa polskiego i jego siły gospodarczej i kulturalnej. Przeciwnie! — nie straciła ani jednej okazji, by Polskę osłabić, o rzekome gwałty nad sobą wobec całego świata pomawiać i przed instancjami międzynarodowymi oczerniać, dostarczając wrogom nam czynnikiem zagranicznym materiału agitacyjnego przeciw Rzeczypospolitej.

Niemcy w Polsce, idąc solidarnie i powszechnie do wyborów, umieli wykorzystywać różnice społeczeństwa polskiego i zdobywać ilości mandatów, nie odpowiadające ich sile licznej; gdy tymczasem Polacy w Niemczech, przerażeni liczbą Niemców w Polsce, nie posiadają ani w parlamencie Rzeszy, ani w Sejmie pruskim swych przedstawicieli.

Całe społeczeństwo polskie a Związek Obrony Kresów Zachodnich szczególnie zainteresowany jest w tem, aby wrogom nam żywioł niemiecki nie mógł wyzyskiwać tej przewagi wyborczej na szkodę Państwa. Widząc główną przyczynę powodzenia mniejszości niemieckiej w rozbiciu społeczeństwa polskiego, wystąpił Związek Obrony Kresów Zachodnich, podobnie jak w latach ubiegłych z inicjatywą stworzenia wspólnej listy polskiej w tych okręgach wyborczych, w których mniejszość niemiecka zdoby-

wała dotąd mandaty (Szamotuły, Bydgoszcz, Gniezno, Pomorze i G. Śląsk).

Związek Obrony Kresów Zachodnich żywi nadzieję, że inicjatywa jego padnie na grunt podatny i cel swój osiągnie, zwłaszcza po powszechnych a spontanicznych manifestacjach przeciwnieckich w całym kraju.

Niestety, z ubolewaniem stwierdzić należy, że usiłowania Związku spełzyły na niczem i próby stworzenia jednej listy polskiej w zagrożonych przez Niemców okręgach — zostały udaremnione.

Związek Obrony Kresów Zachodnich, jako organizacja bezpartyjna, stojąca zdala od wszelkich sporów wewnętrznych, czuł się zmuszony porzucić na tej próbie i misję swą uznać za skończoną.

Tem gorzej jednak, mając na uwadze interes państwowy i narodowy, Związek Obrony Kresów Zachodnich wzywa wszystkich Polaków uprawnionych do głosowania, aby, pomni niebezpieczeństwa niemieckiego, nie pozwolili w zagrożonych okręgach wyprzedzić się Niemcom gotowością głosowania i tak wasyli do wyborów.

Obywatele! Pamiętajmy, że nadchodzące wybory mają świadczyć o polskości naszych ziem zachodnich.

Musimy naprawić błędy przeszłości.

Nie może zabraknąć ani jednego głosu polskiego. Tyle głosów polskich na polskich listach wyborczych, ile polskich wyborców!

Zarząd Okręgu Poznańskiego Związku Obrony Kresów Zachodnich.

8. Paliński Piotr, 77 lat, em. prof. sem. naucz. Wągrowiec, Poznańska 15.
9. Zabłocki Jan, 64 lat, kupiec — Poznań, Ciekowskiego 6.

## LISTA do SENATU

Nr. 7.

Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu Stronnictwo Centrolewu: Polska Partja Socjalistyczna, Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie”, Stronnictwo Chłopskie, Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast” i Narodowa Partja Robotnicza.

1. Kulski Wiktor, 65 lat, redaktor — Owczarki pow. Grudziądz.
2. Peplowski Edward, 50 lat, inżynier — Warszawa, ul. Szpitalna 8.
3. Piątek Mieczysław, 57 lat, rolnik — Deruchów pow. Ostrzeszów.
4. Kowalewski Franciszek, 44 lat, sekr. związk. — Poznań, Kopernika 4.
5. Witkowski Franciszek, 47 lat, robotnik — Poznań, ul. Mylna 13.
6. Płoszajczak Wawrzyniec, 52 lat, rolnik — Kąkolewo, pow. Leszno.
7. Owczarski Jakób, 64 lat, rolnik — Miława pow. Mogiła.
8. Chrzanowski Józef, 50 lat, stolarz — Poznań ul. Gen. Prądzyńskiego 57.
9. Kunca Stanisław, 60 lat, dziennikarz — Poznań ul. Szamarszewskiego 30.
10. Antoniewicz Michał, 41 lat, rolnik — Grabonóg pow. Gostyń.
11. Mikołajczak Stanisław, 44 lat, urz. przyw. — Poznań, ul. Półwiejska 20.
12. Nader Mikołaj, 54 lat, stolarz — Poznań, ul. Półwiejska 20.
13. Pyszczoński Czesław, 45 lat, malarz — Poznań ul. Górna Wilda 30.

## LISTA do SENATU

Nr. 12.

Niemiecki Blok Wyborczy.

1. Dr. Busse Georg, 59 lat, rolnik — Tupadły, pow. Szubin.
2. Dr. Sondernmann Otto, 48 lat, dzierżawca dóbr rycersk. — Dębina, pow. Szamotuły.
3. Ross Julius, 68 lat, właśc. ogr. — Bydgoszcz, ul. św. Trójcy 15.
4. Bremer Johann, 57 lat, rolnik — Nowawice król. pow. Września.
5. Hege Hans, 54 lat, właśc. fabryki — Bydgoszcz, ul. 20 Stycznia 1920 r. Nr. 3.
6. Gewiese Richard, 55 lat, budowniczy — Środa, ul. Długa 68.
7. Sültemeyer Heinrich, 56 lat, rolnik — Domonów, pow. Środa.
8. Zittlau Robert, 53 lat, sekr. rob. — Bydgoszcz, ul. Toruńska 148.
9. Rust Erich, 48 lat, właśc. ziemski — Biskupin, pow. Żnin.
10. Wiesner Robert, 53 lat, drukarz — Poznań, św. Marcin 46.
11. Kunkel Albert, 53 lat, radca ziemstwa w p. — Rostrzębowo, pow. Szubin.
12. Gohlke Kurt, 48 lat, obyw. ziemski — Przybroda pow. Gniezno.
13. Fink Adolf, 59 lat, kapitalista Chodzież, Miekiewicza 3.
14. Klock Ernst, 67 lat, rolnik — Jaroszewo, pow. Wągrowiec.

Wybory do Senatu odbędą się w niedzielę, dnia 23 listopada 1930 r. w czasie od godz. 9-ej rano do godz. 21-ej wieczór bez przerwy.

Poznań, dnia 3 listopada 1930 r.

OKRĘGOWA KOMISJA WYBORCZA Nr. 35

Przewodniczący: Krzyżanowski  
Sędzia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.

## Humor zagraniczny.



— Dlaczego państwo się posprzeczało?  
— Hm, widzi pan, młodymś miesiąc się akonizacji, wracamy właśnie z podróży poślubnej.  
(„Schweizer Illustrierte”).

## Listy kandydatów do Sejmu i Senatu

z okręgu wyborczego 36-go Poznań—wieś.

### Lista do Sejmu

Nr. 1.

Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem.

1. Boczoń Ludwik, 47 lat, nauczyciel, Zabikowo — Poznań.
2. Ozimina Wojciech, 54 lat, rolnik, Jacowo, pow. Inowrocław.
3. Gordziakowski Olgierd, 48 lat, rolnik, Łęg, p. Śrem.
4. Konieczny Wojciech, 36 lat, robotnik, Kościan, ul. Czempłowska 54.
5. Klonowski Ignacy, 49 lat, pracownik kol. Leszno, ul. Sienkiewicza 10.
6. Majchrzycki Franciszek, 52 lat, osadnik, Błażewo, p. Śrem.
7. Gościński Wawrzyn, rolnik, Lusowo, p. Poznań.
8. Prałat Stanisław, 61 lat, robotnik, Leszno, ul. Nowy Rynek 11.

### Lista do Sejmu

Nr. 4.

Lista Narodowa.

1. Trampczyński Wojciech, 70 lat, prawnik, Poznań, ul. Chopina 3a.
2. K...ski Józef, 47 lat, rolnik, Poznań, ul. Św. M... 65.
3. Lasota Piotr, 54 lat, właśc. ceg. par., Ostrów (Wlkp.), ul. Kolejowa 37.
4. Wstowski Józef, 30 lat, adwokat, Leszno, ul. Św. Mikołaja 1.
5. Szulc Antoni, 50 lat, murarz, Śrem, ul. Wąłowa 4.
6. Pióciński Bolesław, 44 lat, dzierżawca dóbr, Długie Stare, pow. Leszno.
7. Kosiński Stanisław, 50 lat, rolnik, Konojad, p. Kościan.
8. Ptasik Władysław, 42 lat, rolnik, Szkaradowo, pow. Rawicz.

### Lista do Sejmu

Nr. 7.

Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu Stronnictwo Centrolewu: Polska Partja Socj., Polsk. Stron. Ludowe „Wyzwolenie”, Stronnictwo Chłopskie, Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast” i Narodowa Partja Robotnicza.

1. Dr. Michałkiewicz Mieczysław, lat 42, redaktor, Poznań, Górna Wilda 61.
2. Mieczysław Marcin, 46 lat, urz. przyw., Poznań, ul. Długa 3.
3. Wojciech Drodziński, 36 lat, rolnik, Bain, p. Śrem.
4. Witkowski Franciszek, 47 lat, robotnik, Poznań, ul. Mylna 13.
5. Pernak Józef, 51 lat, rolnik, Słupia Kapitulna, p. Rawicz.
6. Walczak Teodor, 33 lat, sekretarz Z. Z. P. nob. rolnych, i leśnych, Kościan, pl. Wolności 1.
7. Jurga Franciszek, 47 lat, rolnik, Wyrzeka, p. Kościan.
8. Doliński Jan, sekretarz Z. Z. P., robotników i rzemieślników, Rawicz, Rynek 36.

### Lista do Sejmu

Nr. 12.

Niemiecki Blok Wyborczy.

1. Feige Robert, 52 lat, właśc. dóbr, Leszno, 12-powa 1.
2. Böhm Friedrich, 53 lat, mistrz stolarstwa Kościan, ul. Poznańska 26.

3. v. Lehmann-Nitsche, Eberhard, 39 lat, właśc. dóbr ryc., Rówiec, pow. Śrem.
4. Dr. Schubert Albrecht, 41 lat, właśc. dóbr, Gronowo, pow. Leszno.
5. Schmidt Eduard, 61 lat, kupiec, Rawicz, ul. Wały Batorskie 3.
6. Gross Curt, 42 lat, aptekarz, Leszno, Rynek 16.
7. Schmidt Paul, 52 lat, mistrz piekarski, Leszno, ul. Leszczyńskich 45.
8. Poinke Albert, 54 lat, ogrodnik, Gołaszyn, p. Rawicz.

Wybory do Sejmu odbędą się w dniu 16. listopada 1930 r. w czasie od 9 rano do 9 wieczorem. Poznań, dnia 3. listopada 1930 r.

Przewodniczący  
Okręgowej Komisji Wyborczej na okręg 35.

(—) Krzyżanowski

Sędzia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.

## LISTA do SENATU

Nr. 1.

Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem.

1. Karłowicz Stanisław, 51 lat, rolnik — Szelejewo, pow. Gostyń.
2. Banaszak Wojciech, 63 lat, rolnik — Paniańka, pow. Jarocin.
3. Michalak Stanisław, 44 lat, prac. kolejowy — Poznań, Tama Garbarska 11.
4. Dr. Pietruszczyński Zygmunt, 44 lat, Prof. Uniw. Poznań, Wolińska 8.
5. Kotul Stefan, 46 lat, adwokat — Zbąszyń, Rynek 16.
6. Kaczmarek Szczepan, 45 lat, nauczyciel — Gostyń, ul. 3 Maja Nr. 131.
7. Dr. Maryński Marian, 47 lat, lekarz — Bydgoszcz, Pl. Teatralny 3.
8. Kujawski Aleksander, 62 lat, kupiec — Śrem, Rynek 23.
9. Jesse Stanisław, 51 lat, rolnik — Piastowice, pow. Wągrowiec.
10. Dr. Konkiewicz Roman, 42 lat, lekarz — Poznań, Wierzbice 37 a.
11. Pawlicki Florian, 45 lat, rob. kol. — Luboń, pow. Poznań.
12. Krzyżanowski Władysław, 48 lat, urzędnik — Leszno, Komeniusza 42.
13. Sikora Józef, 48 lat, rolnik — Krępa, pow. Ostrów.

## LISTA do SENATU

Nr. 4.

Lista Narodowa.

1. Seyda Marian, 51 lat, dziennikarz — Poznań, Słowackiego 19 II p.
2. Meissner Czesław, 51 lat, lekarz — Poznań, Liebelta 12.
3. Gładysz Wiktor, 63 lat, kupiec — Poznań, Fr. Ratajczaka 19.
4. Pluciński Maksymilian, 53 lat, radca miejski — Poznań, Wielkie Garbary 14.
5. Krzywicz Bolesław, 68 lat, lekarz — Poznań, Ogrodowa 16.
6. Krzyżanowski Władysław, 57 lat, referentka oświat., Poznań, Wyspiańskiego 16.
7. Murawski Bernard, 47 lat, przemysłowiec — Rawicz, Mickiewicza 314.

### W sprawie przyszczy.

Podaje do publicznej wiadomości, że przyszczyca wygasła w zagrodzie p. Karola Jerkiewicza i p. Franciszka Thiela w Świeciechowie oraz w zagrodzie p. Ernesta Kirstego w Lasocicach, natomiast stwierdzono urzędowo przyszczyce w zagrodzie p. Huberta, Nadleśn. w Włoszakowicach, w zagrodzie p. Roberta Feigego w Lesznie, w majątności Świeciechowa, w zagrodzie p. Hermanna Hayna w Świeciechowie, w zagrodzie p. Juliusza Krugera w Lasocicach i w majątności Wojnowice.

Wobec powyższego należy obecnie do zagród zapowietrzonych: Zagroda p. Augusta Prausego i p. Hermanna Hayna w Świeciechowie, majątność Świeciechowa, zagroda Ks. prob. Górnego i p. Huberta, w Włoszakowicach, zagroda p. Roberta Feigego w Lesznie, zagroda p. Juliusza Krugera w Lasocicach i majątność Wojnowice.

Do okręgu zapowietrzonego należą obecnie: Świeciechowa miasto, Włoszakowice gm., Leszno miasto, Lasocice gmina i Wojnowice gmina i dwór. Okręg zagrożony tworzy cały powiat leszczyński odnośnie do wywozu zwierząt rącojących poza tutejsze Województwo.

Leszno, dnia 7 listopada 1930. L. dz. 12737/30-IV.

Starosta Powiatowy

(-) Zenkter

### Rozporządzenie

Wojewody Poznańskiego

z dnia 17. października 1930 r. o częściowej zmianie rozporządzenia Wojewody Poznańskiego z dnia 18. grudnia 1929 r. o rozszerzeniu czasu ochronnego dla sarn-kozłów, zajęcy-szaraków, kuropatw i bażantów-kogutów na obszarze Województwa Poznańskiego.

Na podstawie art. 51 ust. 2. lit. a) rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3. grudnia 1927 r. o prawie łowieckim (Dz. U. R. P. Nr. 110 poz. 924) oraz rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 17. marca 1928 r. o przekazaniu wojewodom niektórych uprawnień Ministra Rolnictwa, wynikających z art. 51. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 3. grudnia 1927 r. o prawie łowieckim

(Dz. U. R. P. Nr. 45. poz. 448) zarządzam co następuje:

§ 1.

Postanowienia § 1. punkt c) rozporządzenia Wojewody Poznańskiego z dnia 18. grudnia 1929 r. o rozszerzeniu czasu ochronnego dla sarn-kozłów, zajęcy-szaraków, kuropatw i bażantów-kogutów (Poznański Dziennik Wojewódzki Nr. 52. poz. 583) oraz wyjaśnienie w ust. 2. § 1. tegoż rozporządzenia dot. zajęcy-szaraków zmienia się jak następuje:

Na przeciąg roku 1930 zabrania się polować na całym obszarze Województwa Poznańskiego: na zajęcy-szaraki od 15 stycznia do 19. października.

Na zwierzta te wolno zatem w 1930 r. polować tylko od 20 października do 14 stycznia 1931 r.

§ 2.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Poznańskim Dzienniku Wojewódzkim.

Wojewoda: (-) R. Racyński.

Powyższe rozporządzenie podaje do publicznej wiadomości.

Leszno, dnia 3-go listopada 1930 r.

STAROSTA POWIATOWY:

(-) Zenkter

### Program „Radja Poznańskiego”

Wtorek, 11. listopada.

7,00 Zegar z wieży ratusz. — gimnastyka poranna. 7,15 Gazeta poranna R. P. 20,15 Transmisja z Warszawy. Mszy połowej z Pola Mokotowskiego. 13,00 Sygnał czasu. 13,05 Koncert gramofonowy. 14,00 Komunikaty PAT'a. — notowania giełdy pien. i cen targ. Rzeźni miejskiej. 14,15 Komunikaty roln. 15,30 Radjografja. 15,40 Słuchowisko dla młodzieży „Listopadowe słonce”. 16,00 Koncert z Warszawy. 16,40 Odezyt z Warszawy. 17,00 Transmisja Uroczystej Akademii z Filharmonii Warszawskiej. 18,45 Nad program z ilustr. muz. — komunikaty okazyjne. 19,00 Radjogawęda żołnierska. 20, Transmisja z opery warszawskiej. 22,45 Sygnał czasu. — komunikaty PAT'a, sportowy i policyjny. 23,00 Muzyka taneczna.

### Program „Radja Warszawskiego”

10,15 Transmisja mszy połowej z Pola Mokotowskiego. 13,00 Przerwa. 15,40 Słuchowisko dla młodzieży. „Listopadowe słonce”. 16,00 Koncert. 16,40 „Józef Piłsudski jako budowniczy państwa polskiego”. 17,00 Transmisja Uroczystej Akademii z Filharmonii Warszawskiej. 18,40 Rozmaitości. 19,05 Płyty gramofonowe. 19,15 Przemówienie gen. Kutrzeby. 19,30 Płyty gramofonowe. 19,40 Kwadrans literacki. 20,00 Transmisja z Opery Warszawskiej.

### Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

oznań dnia 8. 11. 1930.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunek wagi nowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

„Cenv. orientacyjne”

parytet Poznań

|                                |             |
|--------------------------------|-------------|
| Zyto                           | 17,75—18,25 |
| Uspokobienie spokojne          |             |
| Pszonica                       | 22,75—24,50 |
| Uspokobienie spokojne          |             |
| Jęczmień orkiszowy             | 19,00—21,50 |
| Uspokobienie spokojne          |             |
| Jęczmień browarowy             | 25,00—27,00 |
| Uspokobienie spokojne          |             |
| Owies                          | 17,00—19,00 |
| Uspokobienie spokojne          |             |
| Maka żytnia 65 % w. w. wor.    | 28,50       |
| Uspokobienie spokojne          |             |
| Maka ozarna 65% w. w. wor.     | 41,50—44,50 |
| Uspokobienie spokojne          |             |
| Otręby żytnie                  | 10,50—11,50 |
| Otręby pszenne                 | 12,00—13,00 |
| Otręby pszenne (grube)         | 14,00—15,00 |
| Rzepak                         | 43,00—45,00 |
| Groch Victoria                 | 28,00—33,00 |
| Ziemiak jadalny                | 2,00—2,30   |
| Ogólne uspokobienie spokojne.  |             |
| Ziemiak fabryczny bez obrotów. |             |

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.

Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.

Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.

Czciońkami

Drukarni Leszczyńskiej Sp. z odp. ogr. w Lesznie

### Kinoteatr „IMPERIAL”

Dziś w poniedziałek **POLA NEGRI** — w przełicznym filmie ostatni raz pod tytułem

### Spowiedź uczciwej kobiety

Początek o godz. 7 i 9. Jutro we wtorek Koncert artystyczny

o godz. 2 pop. specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolno-gigantycznego arcydzieła produkcji polskiej

### SZALENCY

po cenach zniżonych

We wtorek, 11 bm., z powodu akademii Kinoteatr nieczynny.

### Cukiernia i Kawiarnia „Polonia”

Właśc. St. Kasprzak, Leszno

poleca

### rogałe świętomarcińskie

W środę, 12 bm. od godz. 5 po poł.

szynka pieczona

nogi wieprzowe

i biała kielbasa

Upriejnie zaprasza

Wilhelm Stölpe, Leszno, Rynek 29

(pod filarami).

Oberza pod „Zielonem drzewem” Leszno

### Wielkie świniobicie!

W środę, dnia 12 listopada 1930 od godz. 10 mięso z kokałki z kapuszą, biała kielbasa i nogi wieprzowe — na które jak najuprzejmiej zaprasza

St. Rzepka, ulica Osiecka 11

### REGULAMINY PRACY

poleca

Drukarnia Leszczyńska, Leszno, Wolności 21,

Dnia 8. b. m. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja droga żona, matka i babcia śp.

### Dorota Sammler

przeżywszy 74 i pół lat.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 11 bm. o godz. 3-ciej z domu żałoby w Lesznie, ul. Zielona 8 na stary cmentarz grzebalny.

W smutku pogrzebi

mąż z rodziną.

Dnia 8. listopada b. r. zasnął w Bogu siostra

III Zakonu św. Franciszka Maria Izabella ś. p.

### Dorota Sammler

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 listopada br. o godz. 3 popoł. z domu żałoby Leszno, ul. Zielona 8. O liczny udział członków z świecami prosi ZARZĄD.

Dnia 8 bm. zmarła żelaznica Zyw, Różana z róży 2 śp.

### Dorota Sammlerowa

Pogrzeb odbędzie się we wtorek o godz. 3 z domu żałoby Leszno, Zielona 8 na stary cmentarz. O liczny udział w pogrzebie prosi Zarząd Zyw Różana Matek.

### Podziękowanie!

Niniejszem składamy Przewielebn. Ks. prob. Jüttnerowi z Rydzyny, Przewielebn. Ks. prob. Obarakiemu z Kąkolewa oraz zarządom i członkom Kółka Rolniczego w Rydzynie, zarządom i członkom Tow. Ogrodni. w Lesznie, licznym Obywatelom rodzakom i nieomcom z Nowejwsi i okolicznych okoliczności 17 p. ul. Włp. serdecznie podziękowanie za udział w pogrzebie drogiej nam żłwik ojca śp. Wilhelma Hendricksa.

W tym miejscu składamy wyrazy serdecznego

Bóg zapłać!

siostrze Józefie z szpitala pod wezwaniem św. Józefa w Lesznie za pełne poświęcenie usługi oddane naszemu ojcu do ostatniej chwili jego życia.

Synowie Józef i Bernard Hendricks.

Nowawies, 10. 11. 1930.

Dnia 8. listopada 1930 zmarła żona członka naszego Zw.

Marcina Sammlera śp.

### Dorota Sammler

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 listopada 1930 o godz. 3-ciej z domu żałoby Leszno, ul. Zielona 8.

O liczny udział w pogrzebie prosi

Zarząd Zw. Niisz. Prac. Poczt. Telegr. i Telef. Kolo Leszno.

**Przedpłata:** Na poczeko wraz z tygod. „Przyjaciół Rolnika”, „Opisano Domowe”, dodatkami powieściowym i dodatkami ilustrowanym z ednosc. do domu przez listowocę wliczanie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 7,08 zł, miesięcznie 2,36 zł, w ekspedycji agenturach miesięcznie 2,00 zł z odnośnikiem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer: 15 groszy.

**Ogłoszenia:** Wiersz milim. 1 lin. na str. 6 lam. 20 groszy. Reklamy 1 lam. w dziale redakcyjnym 60 groszy. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstotliwym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonizację podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22. W razie przesłanki w zakładzie, spowodowanych wyższą sfla, strajków lub tenn podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odeszkodowania.

**Agenty pozamiejscowe:** Rawica: Polowinski, ul. Paderewskiego, ul. Bojanowa; Adamczewski, Dworcowa. Smigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyn: Kiełmiński, Rynek. Pomieć: Stefanski, Księgarnia. Krobisz: A. Włochowski, Wolności 4. Smoczyński: Kocielińska nr. 1. Mielęka: Górka: Walenty Syzka, Rynek. Sarnowa: Wedlik, fryzjer. Jastrzębski: J. Ostrowska, Rynek nr. 9. Złazyski: M. Cielinski, ul. Mała nr. 66. Wójcisz: K. Wojciech, Pogorzała: Kosa, drogerja, Rynek. Włochowski: Dądrak, piekarnia. Dąbka: P. Rawicz: R. Kowalski, piekarnia. Święciechowa: Koschei, Rynek i Kawiarnia, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowski, piekarnia. Świeciechowa: Koschei, Krawczyński, Rynek. Leszno: Krawczyński, Rynek. Ostrowiec: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bnkówce Górny: Szymonowski, piekarnia.